

ELŻBIETA LOSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

## SYTUACJA AKTORÓW I AKTOREK W RZYMSKIM PRAWIE MAŁŻEŃSKIM

### I. WSTĘP

Osoby uprawiające zawód aktora miały w Rzymie specyficzną pozycję<sup>1</sup>, dotyczyło to zwłaszcza kobiet. Jak słusznie zauważył Papinian:

D. 1,5,9 (Pap. 31 *quaest.*): *In multis iuris nostri articulis deterior est condicio feminarum quam masculorum.*

Jurysta podkreślił, iż jest wiele punktów w naszym prawie (*scil.* w prawie rzymskim), w których pozycja kobiet jest niższa od pozycji mężczyzn. Umieszczenie tego fragmentu w pierwszej księdze Digestów świadczyć może o uznaniu go przez kompilatorów justyniańskich za powszechną zasadę. Znajduje ona potwierdzenie w prawie małżeńskim – o wiele mniejsza ilość zakazów dotyczyła aktorów niż aktorek.

Aktorki przez długi czas jednoznacznie zaliczane były do kategorii *feminae probrosae* i traktowane tak, jak pozostałe należące do tej kategorii kobiety – prostytutki, stręczycielki i kobiety przyłapane na cudzołóstwie lub skazane w procesie publicznym. To zmieniło się dopiero w okresie prawa poklasycznego, kiedy to cesarze pozwolili aktorkom, które porzuciły swój haniebny zawód, na rehabilitację swojego imienia, czego nie mogły uczynić pozostałe *feminae probrosae*.

---

<sup>1</sup> A.M. DEMICHELLI, *Le attrici da Augusto a Giustiniano. Valutazioni sociali ed interventi legislativi*, [w:] *Filia. Scritti Franciosi*, I, Napoli 2007, s. 696.

Pod koniec XIX w. i w I połowie XX w. w doktrynie dominowała teza, że aktorki, jak i inne *feminae probrosae* musiały pozostawać w przymusowym celibacie<sup>2</sup>. Teza ta pojawiła się również w bardzo niedawnej publikacji, co do której sama jej Autorka ma pewne wątpliwości<sup>3</sup>. I słusznie – stwierdzenie to nie wydaje się mieć postaw w zachowanym materiale źródłowym.

## II. OKRES REPUBLIKI

Pierwsze trupy teatralne pojawiły się w Rzymie w IV w. p.n.e. i przybyły do Rzymu z Etrurii<sup>4</sup>. Oznacza to, iż jakiegokolwiek problemy prawne związane ze statusem osób wykonujących zawód aktora rozpocząć się mogły w okresie republiki. Niezwykle trudno, jeśli w ogóle to możliwe, ze strzępków informacji zawartych w nielicznych tekstach źródłowych ułożyć spójny obraz.

Treggiari twierdzi<sup>5</sup>, iż w czasach republiki małżeństwo z osobami okrytymi hańbą (*feminae probrosae*, osoby skazane w procesach karnych za cudzołóstwo, aktorzy) mogło skutkować notą cenzorską. Niestety, Autorka nie podała żadnych źródeł na potwierdzenie tej tezy.

Th. Mommsen<sup>6</sup> uważał, że w późnej republice małżeństwo z wyzwoleńcami<sup>7</sup> było zakazane wszystkim obywatelom. Jest to teza dość

---

<sup>2</sup> Teza ta zdaje się wzięła początek z dzieła F. SAVIGNY'EGO, *System des heutigen römischen Recht*<sup>2</sup>, Berlin 1840, s. 522 i n., a właściwie jego włoskiego przekładu, na który powołują się piewcy tej tezy. Co ciekawe, Savigny takiej tezy nie postawił – pisał o zakazie małżeństw kobiet, na których ciąży infamia z wolno urodzonymi – teza ta również jest dyskusyjna, ale niewątpliwie w mniejszym stopniu.

<sup>3</sup> M. V. SANNA, *Matrimonio e altre situazioni matrimoniali nel diritto romano classico*. 'Matrimonium iustum – matrimonium iniustum', Napoli 2012, s. 113.

<sup>4</sup> Liv. 7,2.

<sup>5</sup> S. TREGGIARI, *Roman Marriage*. 'Iusti Coniuges' from the Time of Cicero to the Time of Ulpian, Oxford 1993, s. 64.

<sup>6</sup> TH. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*<sup>3</sup>, III, s. 429-431.

<sup>7</sup> Jest to o tyle istotne dla diskutowanego tematu, iż zawód aktora, postrzegany jako hańbiący, był często wykonywany przez wyzwoleńców, a nawet niewolników. Można zatem założyć, że regulacje dotyczące wyzwoleńców przynajmniej w pewnym stopniu dotyczyły aktorów i aktorek. Należy także przyjąć, że regulacje te miały charakter bardziej obyczajowy, niż prawny.

dyskusyjna. Po pierwsze wyzwoleniec mógł mieć obywatelstwo, a nie zachowały się teksty źródeł, mówiące o zakazie zawierania małżeństw przez wyzwolenców w ogóle. Poza tym z fragmentu Cic., *Sest.* 110<sup>8</sup> wynika jednak, iż małżeństwa pomiędzy wolno urodzonymi a wyzwolencami były prawnie dozwolone, ale źle postrzegane społecznie<sup>9</sup>. Te zastrzeżenia powodują, iż pogląd Mommsena należy odrzucić jako niesłuszny.

### III. OKRES PRYNCYPATU. USTAWODAWSTWO MAŁŻEŃSKIE AUGUSTA

Lektura tekstów źródłowych dotyczących pryncypatu i okresu późniejszego pozwala na stworzenie o wiele pełniejszego obrazu matrymonialnej sytuacji aktorów i aktorek.

Trzy ustawy, zwane popularnie ustawodawstwem małżeńskim Augusta, czyli *lex Iulia de maritandis ordinibus*, *lex Iulia de adulteriis coërcendis* (obie z 18 r. p.n.e.) oraz *lex Papia Poppaea* (z 9 r. n.e.) doczekały się już ogromnej liczby opracowań<sup>10</sup>. Nie można ich jednak pominąć, omawiając pozycję aktorów i aktorek w prawie małżeńskim. Pierwsza z tych ustaw nakazywała obywatelom rzymskim w określonym wieku pozostawać w związku małżeńskim, jak również zakazywała pewnym grupom osób poślubić się wzajemnie. Druga związana była ze ściganiem cudzołóstwa, które od momentu jej wydania stało się przestępstwem prawa publicznego. Trzeci akt stanowił uzupełnienie Ustawy o małżeństwach według stanów i nakazywał posiadanie dzieci.

Nie należy do ścisłego tematu wnikanie w przyczyny, dla których pierwszy *princeps* doprowadził do pojawienia się takich regulacji,

<sup>8</sup> Cic., *Sest.* 110, (...) *qui, ut credo, non libidinis causa, sed ut plebicola videretur, libertinam duxit uxorem.* Fragment mówi o małżeństwie ekwity z wyzwolenicą.

<sup>9</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia', Padova 1986, s. 104.

<sup>10</sup> Za najważniejsze należy uznać B. BIONDI, *Legislazione di Augusto, Scritti giuridici*, II, Milano 1965; R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'...; a także M. ZABŁOCKA, *Przemiany prawa osobowego i rodzinnego w ustawodawstwie dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Warszawa 1987; A. METTE-DITTMANN, *Die Ehegesetze des Augustus. Eine Untersuchung im Rahmen der Gesellschaftspolitik des Princeps*, Stuttgart 1991.

warto jednak wspomnieć o kilku hipotezach<sup>11</sup>. Przeważa wśród nich przypisywanie ustawom dwóch celów: prokreacyjnego oraz zachowania czystości klas rządzących<sup>12</sup>. Dopatrywano się w ich wydaniu również przyczyn fiskalnych, jednak ten pomysł został zarzucony<sup>13</sup>.

Jakikolwiek jednak był cel uchwalenia tych ustaw, pozostanie w chwili obecnej tajemnicą bez jednoznacznego rozwiązania. Nie ma on także większego wpływu na interpretację ich regulacji kilka, a zwłaszcza kilkanaście wieków po ich wydaniu.

Na początku należy uczynić zastrzeżenie, iż część powołanych tekstów dotyczy nie samych aktorek, lecz ogólnie kobiet z kategorii *feminae probrosae*. Nie ulega jednak wątpliwości, że aktorki do tej kategorii należały, umieszczenie tych tekstów w niniejszym opracowaniu wydaje się zatem w pełni uzasadnione.

Istotą *probrositas* była degradacja moralna i społeczna, niekoniecznie rozpusta seksualna – dlatego aktorki postrzegano jako *feminae probrosae*. Ich niska pozycja społeczna wynikała z wykonywanego zawodu, niekoniecznie z rozwiązłości. Zdaniem Astolfiego<sup>14</sup> *probrositas* dotyczyła kobiet, których niewłaściwe zachowanie było związane ze skandalem publicznym i powtarzalne. Jawność niewłaściwego zachowania była nieodłącznie związana z zawodem zarówno prostytutki, jak i aktorki, a zwłaszcza tym ostatnim. Istotą wykonywanej przez aktorki pracy było przecież pokazywanie się na scenie. Katalog *feminae probrosae* był w zasadzie zbieżny z wykazem kobiet o niskiej pozycji

---

<sup>11</sup> Por. zestawienie w M. ZABŁOCKA, *op. cit.*, s. 34. Autorka nie opowiada się po żadnej ze stron.

<sup>12</sup> V. GARDTHAUSEN, *Augustus und seine Zeit*, I 2, Leipzig 1896, s. 865 i n.; J. GAUDEMET, 'Iustum matrimonium', «RIDA» 2/1949, s. 328.

<sup>13</sup> J. A. FIELD, *The purpose of the 'Lex Iulia et Papia Poppaea'*, «CJ» 40/1945, ss. 398-416, *passim*. Autor pisał: "lex Iulia et Papia Poppaea ... was in fact purely eugenic and demographic in its conception, framed with the object of preserving and perpetuating the back-bone of the Augustan state, the senatorial and the equestrian orders" – *op. cit.*, s. 398 i n. Skutek fiskalny ustawodawstwo Augusta miało w okresie późniejszym – R. ASTOLFI, *Note per una valutazione storica della 'lex Iulia et Papia'*, «SDHI» 39/1973, s. 22.

<sup>14</sup> R. ASTOLFI, 'Femina probrosa, concubina, mater solitaria', «SDHI» 31/1965, s. 20; IDEM, 'Lex Iulia et Papia' ..., s. 54 i n.

społecznej, którym regulacje *lex Iulia et Papia* zakazywały małżeństw z senatorami bądź w ogóle z wolno urodzonymi (nie dotyczy to, oczywiście, wyzwolenic).

Najistotniejszym tekstem źródłowym dotyczącym tej tematyki wydaje się być fragment komentarza Paulusa do *lex Iulia et Papia*.

- D. 23,2,44 pr. (Paulus *1 ad legem Iuliam et Papiam*): *Lege Iulia ita cavetur: „qui senator est quive filius neposve ex filio proneposve ex filio nato cuius eorum est erit, ne quis eorum sponsam uxoremve sciens dolo malo habeto libertinam aut eam, quae ipsa cuiusve pater materve artem ludicram facit fecerit”<sup>15</sup>. neve senatoris filia neptisve ex filio proneptisve ex nepote filio nato nata libertino eive qui ipse cuiusve pater materve artem ludicram facit fecerit, sponsa nuptave sciens dolo malo esto neve quis eorum dolo malo sciens sponsam uxoremve eam habeto”.*
1. *Hoc capite prohibetur senator libertinam ducere eamve, cuius pater materve artem ludicram fecerit: item libertinus senatoris filiam ducere.* 2. *Non obest avum et aviam artem ludicram fecisse.* 3. *Nec distinguitur, pater in potestate habeat filiam nec ne: tamen iustam patrem intellegendum Octavenus ait, matrem etiam si volgo conceperit.* 4. *Item nihil refert, naturalis sit pater an adoptivus.* 5. *An et is noceat, qui antequam adoptaret artem ludicram fecerit? atque si naturalis pater antequam filia nasceretur fecerit? et si huius notae homo adoptaverit, deinde emancipaverit, an non possit duci? ac si talis pater naturalis decessisset? sed de hoc casu contrariam legis sententiam esse Pomponius recte putat, ut eis non connumerentur.*

Jurysta relacjonował, a być może nawet cytował postanowienia *lex Iulia*. Postanawiała ona, że senator, jego syn, jego wnuk lub prawnuk w linii męskiej nie mogli świadomie lub w złej wierze zaręczyć się

<sup>15</sup> O użyciu tego złożenia czasów w aktach prawnych – T.A.J. MCGINN, *Prostitution, Sexuality and the Law in Ancient Rome*, New York 1998, s. 99 i n.

ani poślubić wyzwolenicy, kobiety, która jest lub była aktorką, lub której ojciec lub matka są lub byli aktorami. Córka senatora ani jego wnuczka ze strony syna, ani jego prawnuczka w linii męskiej nie mogła świadomie lub w złej wierze zaręczyć się ani wyjść za mąż za wyzwolenca, ani mężczyznę, który jest lub był aktorem, lub którego ojciec lub matka są lub byli aktorami. Żadna z wymienionych osób (w tym z aktorki i dzieci aktorów) nie mogła świadomie lub w złej wierze zaręczyć się ani zawrzeć małżeństwa z jakąkolwiek kobietą ze stanu senatorskiego. Co ciekawe, tekst nie wspomina o aktorkach i ich dzieciach, które chciałyby wyjść za mąż za mężczyznę z rodu senatorskiego.

Dla uznania dopuszczalności związku w świetle ustawodawstwa Augusta nie miało znaczenia, czy ojciec miał swoją córkę pod władzą, czy nie. Nie było także istotne, czy ojciec był naturalny, czy został nim przez adopcję.

Paulus rozpatrywał także szczegółowe przypadki, zastanawiając się, w jakim stopniu pokrewieństwo z aktorem czy aktorką utrudniało zawarcie korzystnego związku. Jurysta zastanawiał się, czy szkodził fakt, że ojciec był aktorem, zanim adoptował lub jeśli ojciec naturalny był aktorem, zanim jego córka się urodziła? Czy jeśli człowiek o tak niesławnym statusie społecznym adoptował córkę, a potem ją emancypował, to czy będzie można zawrzeć z nią małżeństwo? Co jeśli jej naturalny ojciec o tej samej pozycji zmarł? Przy rozstrzygnięciu kontrowersji Paulus przywołał autorytet Pomponiusa. Jego zdaniem wybitny jurysta słusznie uważał, że w każdym takim przypadku rozstrzygnięcie byłoby wbrew ustawie, gdyby takich córek nie zaliczyć w poczet kobiet, z którymi senator nie może zawrzeć małżeństwa.

Stwierdzenie *sciens dolo malo* wydaje się tu być bardzo ważne. Niestety trudno jednak stwierdzić, jak zostałyby potraktowane małżeństwo senatora, przed którym małżonka ukryła, na przykład, że jej ojciec jest aktorem. Tekst Paulusa nie precyzuje, czy taka kobieta mogła zawrzeć małżeństwo z senatorem *sciens dolo malo*. Teoretycznie obowiązywała zasada, że nikomu nie może szkodzić cudza wiedza ani

pomagać cudza niewiedza<sup>16</sup>. Gdyby zastosować ją do wspomnianej sytuacji, małżeństwo senatora powinno wyrzucić skutki w świetle *lex Iulia*. Niedostatek szczegółowych tekstów źródłowych nie pozwala jednak zweryfikować tej hipotezy.

Ustawa zapobiegała małżeństwu senatora z wyzwolenicą lub kobietą, której ojciec lub matka byli aktorami. Z kolei fakt, że czyjaś babka lub dziadek byli aktorami, nie stanowił przeszkody do zawarcia małżeństwa. Astolfi uważa, że kobietom, których sytuacja jest rozpatrywana w D. 23,2,44,5, nie szkodziła pozycja ojca, tak samo, jak nie szkodziła im pozycja dziadków. Natomiast jeśli to matka wykonywała *ars ludicra*, szkodziła dzieciom<sup>17</sup>. Ten punkt widzenia wydaje się sprzeczny z literalnym brzmieniem tekstu. Należy także zauważyć, że tekst pomija milczeniem sytuację dzieci innych osób wykonujących zawody hańbiące.

Uzupełnienie powyższych zakazów zawiera przekaz Modestyna:

D. 23,2,42,1 (Mod. *libro singularii de ritu nuptiarum*): *Si senatoris filia neptis proneptis libertino vel qui artem ludicram exercuit cuiusve pater materve id fecerit, nupserit, nuptiae non erunt.*

Jeśli córka, wnuczka lub prawnuczka senatora wyszła za mąż za wyzwolenca lub aktora, lub kogoś, czyja matka lub ojciec byli aktorem, małżeństwo było nieważne.

Kolejny fragment dotyczy sytuacji już zawartego małżeństwa:

D. 23,2,44,6-7 (Paul. *1 ad legem Iuliam et Papiam*): 6. *Si postea ingenuae uxoris pater materve artem ludicram facere coeperit, iniquissimum est dimittere eam debere, cum nuptiae honeste contractae sint et fortasse iam liberi*

<sup>16</sup> D. 22,6,5 (Clem. *2 ad legem Iuliam et Papiam*): *Iniquissimum videtur cuiquam scientiam alterius quam suam nocere vel ignorantiam alterius alii profuturam*. Wydaje się, że można brać pod uwagę ten fragment w powyższym kontekście z dwóch powodów – po pierwsze pochodzi z komentarza do *lex Iulia et Papia*, po drugie, kompilatorzy justyniańscy umieścili go w tytule Digestów *De iuris et facti ignorantia*, co zdaje się nadawać mu także wydźwięk ogólny.

<sup>17</sup> R. ASTOLFI, '*Lex Iulia et Papia*' ..., s. 56.

*procreati sint. 7. Plane si ipsa artem ludicram facere coeperit, utique dimittenda erit.*

W poprzednich fragmentach mowa jest o małżeństwie senatora. Paulus informuje, iż jeśli małżeństwo zostało zawarte, nie powinno zostać rozwiązane, jeśli któreś z rodziców kobiety zaczęło parać się aktorstwem.

Jednak jeśli to sama żona została aktorką, mąż powinien się z żoną rozwieść. Tekst jest przedmiotem sporu. Solazzi twierdził, że zwrot *dimittenda erit* nakazuje dokonanie rozwodu<sup>18</sup>, a jeśli mowa jest o rozwodzie, to musiało istnieć ważne małżeństwo. Astolfi<sup>19</sup> pisze natomiast, że małżeństwo takie rozwiązywało się *ipso iure*. Wydaje się jednak, że konstrukcja gramatyczna fragmentu wspiera zdanie Solazziego – podmiotem zdania jest bowiem żona, a nie małżeństwo. Należy je zatem przetłumaczyć jako „z żoną należy się rozwieść”, a nie „[małżeństwo] przestaje istnieć” – oznacza to, że bez działania męża małżeństwo dalej by istniało<sup>20</sup>.

Dalszym istotnym źródłem jest fragment z *Tituli ex corpore Ulpiani*:

Tit. Ulp. 13,1: *Lege Iulia prohibentur uxores ducere senatores quidem liberique eorum libertinas et quae ipsae quarumve pater materve artem ludicram fecerit, item corpore quaestum facientem. 2. Ceteri autem ingenui prohibentur ducere lenam, et a lenone lenave manumissam, et in adulterio deprehensam, et iudicio publico damnatam, et quae artem ludicram fecerit; adicit Mauricianus et a senatu damnatam.*

<sup>18</sup> S. SOLAZZI, *Sui divieti matrimoniali delle leggi augustee*, [w:] *Scritti di diritto romano*, IV, Napoli 1963, s. 88;

<sup>19</sup> R. ASTOLFI, *‘Lex Iulia et Papia’...*, s. 118.

<sup>20</sup> Nie ma raczej wpływu na interpretację fragment D. 23,2,43,10 (*Ulp. 1 ad legem Iuliam et Papiam*): *Senatus censuit non conveniens esse ulli senatori uxorem ducere aut retinere damnatam publico iudicio, quo iudicio cuilibet ex populo experiri licet, nisi si cui lege aliqua accusandi publico iudicio non est potestas*) – Paulus bowiem referował postanowienia ustaw Augusta, Ulpian zaś opisywał uchwałę senatu. Wydanie *senatus consultum* stanowić może nawet potwierdzenie tezy Solazziego – nie wszyscy mężowie oddalali swoje żony, gdy powinni to zrobić, stąd sytuacja wymagała odgórnej regulacji.



Tekst fragmentu nie wydaje się być spójny. Nie jest bowiem konsekwentne, przykładowo, zakazywanie wyłącznie senatorom małżeństwa z prostytutkami, a wszystkim wolno urodzonym związków ze stręczycielami i stręczycielkami<sup>21</sup>. Nie da się tego także pogodzić z przekazanym przez Digesta tekstem komentarza Ulpiana do *lex Iulia et Papia* (D. 23,2,43,6 *Lenocinium facere non minus est quam corpore quaestum exercere*) – skoro bowiem zajmowanie się stręczycielstwem zrównane jest z trudnieniem się nierządem, to brak zakazu zawierania małżeństwa z prostytutkami dla wolno urodzonych jest co najmniej dziwny. Już Theodor Mommsen<sup>22</sup> zaproponował przyjętą później powszechnie poprawkę polegającą na wykreśleniu słów *item corpore quaestum facientem* z paragrafu 13,1 i wstawienia go do fragmentu 13,2. Słowa te sprawiają wrażenie omyłkowo wstawionych do tekstu przez nieuwważnego kopistę. Z fragmentu D. 23,2,44,8 (*Eas, quas ingenui ceteri prohibentur ducere uxores, senatores non ducent*) jasno wynika, iż senatorom zakazane było zawieranie małżeństw ze wszystkimi osobami, z którymi w związek małżeński nie mogły wchodzić osoby wolno urodzone, nie było zatem sensu w ustanawianiu odrębnego zakazu dla senatorów, skoro znalazł się on wśród zakazów ogólnych<sup>23</sup>.

Bardzo prawdopodobne jest też, iż powtórzenie w drugim paragrafie zakazu małżeństw z aktorkami jest *superfluum* – jeśli aktorki nie mogłyby zawierać małżeństwa ze wszystkimi wolno urodzonymi, to tym bardziej nie mogłyby z senatorami. Dlatego wydaje się, że należy pominąć te słowa w paragrafie 2<sup>24</sup>. Taka poprawka pozwala zachować zgodność tekstu Tit. Ulp. 13,1-2 z regulacją znaną z D. 23,2,44 pr. Mogła, oczywiście, mieć miejsce rozbieżność opinii między jurystami.

---

<sup>21</sup> Na tę i inne rozbieżności uwagę zwraca A. SOKAŁA, *'Meretrix' i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1988, s. 95.

<sup>22</sup> *Iurisprudentiae antejustinianae quae supersunt*, ed. HUSCHKE, Lipsiae 1859; Por. TH. MOMMSEN, *Juristische Schriften*, II, Berlin 1905, s. 49 i n. Autor krytykował niedbałość osoby streszczającej dzieła Ulpiana.

<sup>23</sup> Poprawka zaakceptowana przez romanistów, por. S. SOLAZZI, *Glossemi nelle fonti giuridiche romane*, «BIDR» 46/1939, s. 51; ostatnio na ten temat M. V. SANNA, *op. cit.*, s. 109.

<sup>24</sup> R. ASTOLFI, *'Lex Iulia et Papia'*, ..., s. 106; A.M. DEMICHELLI, *op. cit.*, s. 698 i n.

Jednak ze względu na osobistą sytuację Justyniana (jego małżeństwo z Teodorą) można przypuszczać, że zamieszczona przez kompilatorów treść *lex Iulia et Papia* odpowiadała rzeczywistości.

Podsumowując: zakaz małżeństw z prostytutkami dotyczył wszystkich wolno urodzonych, a zakaz małżeństw z aktorkami – tylko stanu senatorskiego.

Nie jest do końca jasne, czy zakazy dotyczące wolno urodzonych odnosiły się tylko do mężczyzn, czy także do kobiet (tekst mówi tylko o zakazie małżeństw wolno urodzonych z wymienionymi w nim kobietami). Treggiari przypuszcza, iż zakazane były małżeństwa wolno urodzonych kobiet ze stręczycielami i aktorami<sup>25</sup>.

Kolejną istotną kwestią jest rozumienie terminu „zakaz małżeństwa” w przypadku omawiania *lex Iulia et Papia*. Przyjęte obecnie stanowisko wydaje się słuszne – małżeństwo zawarte wbrew zakazom wynikającym z *lex Iulia et Papia Poppaea* początkowo nie było nieważne. Takie małżeństwo po prostu nie dawało małżonkom przywilejów płynących z zawarcia związku w zgodzie z ustawą – w ich świetle nadal pozostawali *coelibes*<sup>26</sup>.

Do takiego wniosku uprawnia kilka przesłanek<sup>27</sup>. Po pierwsze fragmenty źródłowe, w których jest mowa o nieważnym małżeństwie, nie używają zwrotu *matrimonium iniustum*, tylko *nuptiae/matrimonium non est*<sup>28</sup>. Po drugie w źródłach, które mówią o małżeństwach zawieranych sprzecznie z zakazami *lex Iulia*, juryści nierzadko używali termi-

---

<sup>25</sup> S. TREGGIARI, *op. cit.*, s. 62 i n.

<sup>26</sup> S. SOLAZZI, *Sui divieti*, s. 81; O. ROBLEDA, *Matrimonio inexistente o nulo en derecho romano*, [w:] *Studi in memoria di Guido Donatutti*, Milano 1973, s. 1142 i n.; R. ASTOLFI, ‘*Lex Iulia et Papia*’..., s. 98 i 108; A.M. DEMICHELLI, *op. cit.*, s. 698.

<sup>27</sup> Nie wydaje się podważać tej tezy tekst D. 23,2,42,1. Użyte są w nim słowa *nuptiae non erunt*, jednak Modestyn, autor tego fragmentu, był jurystą późnego okresu klasycznego i mógł relacjonować stan prawny po zmianach, tym bardziej, że nie pochodzi on z komentarza do *lex Iulia et Papia*. Astolfi (‘*Lex Iulia et Papia*’..., s. 116) uważa, że ten fragment dotyczy dopiero czasów Marka Aureliusza, a więc okresu po modyfikacji skutków zakazu.

<sup>28</sup> D.23,2,16 pr.; D. 23,2,42,1; D. 23,2,63; D. 23,2,66 pr.; D. 23,3,3; D.24,1,3,1.

nów *matrimonium*, *vir et uxor*<sup>29</sup>. Poza tym małżeństwo zawarte wbrew zakazom wynikającym z ustawodawstwa Augusta wywierało skutki, które pociągało za sobą małżeństwo ważne w świetle *ius civile* – przede wszystkim dzieci z niego pochodzące były *fili legitimi*<sup>30</sup>. Poza tym małżeństwo zakazane przez *lex Iulia et Papia Poppea* nie było takim w świetle *lex Iulia de adulteriis coërcendis* – także w przypadku przyłapania na cudzołóstwie *uxor contra leges nupta* – mąż i ojciec kobiety nadal dysponowali *ius occidendi* oraz *ius accusandi iure patris vel mariti*<sup>31</sup>. Należy zwrócić także uwagę na to, iż istniejące w pismach jurystów rozróżnienie *uxor iusta/iniusta*<sup>32</sup> byłoby pozbawione sensu, gdyby zawarte wbrew zakazom małżeństwo nie istniało – nie można by wtedy w ogóle mówić o „żonie”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Zauważył to po raz pierwszy romanista angielski P.E. Corbett (*The Roman Law of Marriage*, Oxford 1930, s. 36 i n.). Najbardziej wyrazisty przykład to chyba D. 23,2,48,1 (*Clem. 8 ad legem Iuliam et Papiam*): *Si ignominiosam libertam suam patronus uxorem duxerit, placet, quia contra legem maritus sit, non habere eum hoc legis beneficium* – choć zawarte małżeństwo jest *contra legem*, jurysta używa terminów *uxor* i *vir* na określenie osób pozostających w tym związku.

<sup>30</sup> Taki wniosek wyciągnął R. Astolfi (*‘Lex Iulia et Papia’...*, s. 109 i n.) z fragmentów FV. 168 i 194 – rozróżnienie *fili iusti/iniusti* musi dotyczyć *lex Iulia et Papia*, bo nie miałyby sensu, gdyby jakiegokolwiek przywileje dawały dzieci *vulgo quaesiti*.

<sup>31</sup> D. 48,5,25,3 (*Macer 1 publ.*): *Illud in utroque ex sententia legis quaeritur, an patri magistratum occidere liceat? item si filia ignominiosa sit aut uxor contra leges nupta, an id ius nihilo minus pater maritusve habeat? et quid, si pater maritus leno vel aliqua ignominia notatus est? et rectius dicitur eos ius occidendi habere, qui iure patris maritive accusare possunt*. S. SOLAZZI, *Attorno ai ‘caduca’*, [w:] *Scritti di diritto romano IV*, Napoli 1963, s. 365.

<sup>32</sup> Por. przykładowo D. 48,5,14,1-2.

<sup>33</sup> Niezmiernie ciekawy przykład na poparcie tego wniosku podał S. Solazzi (*Sui divieti*, s. 96) – Autor posłużył się tekstem D.23,2,31. Wynika z niego, że wyzwolenica może stać się *iusta uxor* dla senatora, jeśli pozwoli mu na to cesarz – czyli problem polegał na tym, czy jest *uxor iusta* czy nie *iusta*, a nie na tym, czy jest żoną, czy nie. Cesarz nie bardzo mógł swoją łaską spowodować, że stanie się ważna w świetle *ius civile* czynność dotychczas nieważna, mógł jednak uwolnić senatora od kary dla *coelibes*. Odmienne E. VOLTERRA, *Iniustum matrimonium*, [w:] *Studi Scherillo*, II, s. 458 i n.

Oznacza to, że *lex Iulia et Papia* to *lex minus quam perfecta* – nakładała karę, ale nie uznawała czynności niezgodnej z nią za nieważną. Nie wywierała ona tylko jednego istotnego skutku prawnego: małżonkowie nie przestawali być *coelibes*. Karą był brak możliwości dziedziczenia, ale małżeństwo zawarte wbrew zawartym w ustawie zakazom było ważne<sup>34</sup>.

Przeciwny pogląd głosił Volterra<sup>35</sup>. Jego zdaniem było raczej wykluczone, żeby juryści rzymscy stworzyli konstrukcję prawną *iniustum matrimonium* i odróżnili ją od małżeństwa nieważnego, nieistniejącego. Romanista uważał, że wszystkie omawiane w źródłach przypadki *iniustum matrimonium* można sprowadzić do braku *conubium*, a więc braku przesłanki koniecznej istnienia małżeństwa. Jego argumentacja jest dość przekonująca i można by było ten pogląd przyjąć, gdyby nie istnienie tekstu D. 48,5,25,3. Mianowicie z przekazu Paulusa zawartego w *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum*<sup>36</sup> wynika, iż mężczyzna nie może pozwać kobiety z powodu popełnienia przez nią *adulterium*, korzystając z *iure mariti*, jeśli nie istniało między nimi *conubium*. Cytowany wyżej tekst Digestów potwierdza jednak istnienie takiej możliwości, gdy żona była *contra leges nupta*, mąż mógł także wnieść oskarżenie przeciw *uxor iniusta*<sup>37</sup>. Zdanie Volterry nie może być zatem postrzegane jako słuszne.

Istotnym z punktu widzenia możliwości zawarcia małżeństwa przez kobiety uprawiające zawód aktorki jest fragment D. 23,2,47:

<sup>34</sup> J. GAUDEMET, *op. cit.*, s. 333 i n.; L.F. RADTSA, *Augustus' Legislation Concerning Marriage, Procreation, Love Affairs and Adultery*, «ANRW» 2.13, s. 319; S. TREGGIARI, *op. cit.*, s. 63 i n.

<sup>35</sup> E. VOLTERRA, *op. cit.*, s. 442 i n.

<sup>36</sup> Coll. 5,1 (*Papinianus, libro XV responsorum sub titulo ad legem Iuliam de adulteris*): *Civis Romanus, qui civem Romanam sine conubio sive peregrinam in matrimonio habuit, iure quidem mariti eam adulteram non postulat.*

<sup>37</sup> D. 48,5,14,1 (Ulp. 2 *de adulteris*): *Plane sive iusta uxor fuit sive iniusta, accusationem instituere vir poterit: nam et Sextus Caecilius ait, haec lex ad omnia matrimonia pertinet.* Tekst wyraźnie potwierdza możliwość wniesienia oskarżenia przeciw *uxor iniusta*. Skoro zatem mąż dysponował *ius accusandi iure mariti* wobec niej, przysługiwało mu także *ius occidendi* względem jej kochanka.

D. 23,2,47 (Paul. 2 *ad legem Iuliam et Papiam*): *Senatoris filia, quae corpore quaestum vel artem ludicram fecerit aut iudicio publico damnata fuerit, impune libertino nubit: nec enim honos ei servatur, quae se in tantum foedus deduxit.*

Paulus informuje, że córka senatora, która sama uprawiała zawód aktorki, jeśli wyszła za mąż za wyzwolénca, przestawała należeć do kategorii *caelibes*. Słowo *impune* wydaje się bowiem odnosić do sankcji, a właściwie uniknięcia sankcji wynikających z ustawodawstwa małżeńskiego Augusta. Wskazuje na to chociażby umieszczenie przez jurystę tego fragmentu w komentarzu do ustawy. Znaczyło to nie tylko, że aktorka mogła zawrzeć małżeństwo, ale także, że było ono ważne również w świetle *lex Iulia et Papia*.

#### IV. ZMIANY WPROWADZONE PRZEZ PÓŹNIEJ PANUJĄCYCH CESARZY. OKRES PÓŹNEGO PRYNCYPATU I DOMINATU

Istotna zmiana miała miejsce za panowania Marka Aureliusza.

D. 23,2,16 pr. (Paul. 35 *ad ed.*): *Oratione divi Marci cavetur, ut, si senatoris filia libertino nupsisset, nec nuptiae essent: quam et senatus consultum secutum est.*

Małżeństwo zawarte niezgodnie z *lex Iulia et Papia* początkowo nie było nieważne, stało się takim za czasów Marka Aureliusza – powyższy fragment mówi jednak wyłącznie o małżeństwach córek senatorów z wyzwolénkami<sup>38</sup>. Można zatem stwierdzić, że od tego momentu *lex Iulia et Papia* zyskała status *lex perfecta*<sup>39</sup>. Z tekstów okresu późniejszego można wnosić, że zmiana ta dotyczyła następnie statusu wszystkich małżeństw zakazanych przez ustawodawstwo

---

<sup>38</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 115 powołuje w tym samym kontekście dotyczący również zaręczyn fragment D. 23,1,16, w którym mowa jest o tym samej mowie Marka Aureliusza i Kommodusa.

<sup>39</sup> Por. J. E. SPRUIT, *De Juridische en Sociale positie van der Romeinse Acteurs*, Assen 1966, s. 107.

Augusta. Nie wiadomo jednak, czy była ona rezultatem działania tych samych cesarzy, czy następowała stopniowo.

Zdaniem Astolfiego<sup>40</sup> ta mowa cesarzy to *senatus consultum*, wydaje się jednak raczej, że uchwała senatu powstała później, na podstawie owej mowy. Powodowało ono nieważność zabronionych małżeństw w przypadku senatorów, natomiast w przypadku pozostałych wolno urodzonych takie małżeństwo nadal było nieskuteczne tylko w świetle *lex Iulia et Papia*, jak do tej pory. Z braku tekstów źródłowych obalających to twierdzenie można przyjąć jego prawdziwość.

Kolejne konstytucje dotyczące pozycji aktorek w prawie małżeńskim wprowadzili cesarze panujący w okresie dominatu. Początkowo potwierdzały one ich słabą kondycję prawną, z biegiem czasu jednak można mówić o poprawie ich sytuacji.

Chronologicznie pierwsza z zachowanych konstytucji została wydana przez Konstantyna.

C. Th. 4,6,3: *Senatores seu perfectissimos, vel quos (in civitatibus duumviralitas vel quinquennialitas vel flaminis] vel sacerdotii provinciae ornamenta condecorant, placet) culam subire infamiae et peregrinos a Romanis legibus (feri, s) i ex ancilla vel ancillae filia vel liberta vel libertae (filia, s) ive Romana facta seu Latina, vel scaenica (vel scaenicae) filia, vel ex ta(bern)aria vel ex tabernari filia vel humili vel abiecta vel leno(nis) vel harenarii filia vel quae mercimoniis publicis praefuit, (suscep)tos filios in numero legitimorum habere voluerint (aut proprio iudicio aut nostri praerogativa rescribiti, ita ut, (quid) quid talibus liberis pater donaverit, sive illos legitimos (seu natur)ales dixerit, totum retractum legitimae subo(li redda)tur aut fratri aut sorori aut patri aut matri.*

We fragmencie tym Konstantyn nałożył infamię i odebrał obywatelstwo rzymskie w świetle prawa tym senatorom i innym osobom wysokiej rangi, które chciałyby uznać za legitymowane dziecko,

<sup>40</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 117.

które mieli z aktorką. Jest to wyraźna wskazówka co do nieważności małżeństwa w takim przypadku, skoro dziecko jest naturalne, a nie pod władzą<sup>41</sup>. Co ciekawe, widać wyraźnie, iż konsekwencje złamania zakazu ponosić miała nie aktorka (czy inna z wymienionych w tekście kobiet), tylko mężczyzna, który był z nią w związku i usiłował uznać ich wspólne dziecko. Zachowany fragment konstytucji nie pozwala stwierdzić, jaka była pozycja dziecka.

Tej samej konstytucji Konstancyntyna wydaje się dotyczyć fragment Kodeksu Justyniana:

C. 5,27,1 pr.: *(Imperator Constantinus) Senatores seu perfectissimos, vel quos in civitatibus duumviralitas vel sacerdotii, id est phoenicarchiae vel syriarchiae, ornamenta condecorant, placet maculam subire infamiae et alienos a romanis legibus fieri, si ex ancilla vel ancillae filia vel liberta vel libertae filia vel scaenica vel scaenicae filia vel ex tabernaria vel ex tabernarii filia vel humili vel abiecta vel lenonis aut harenarii filia vel quae mercimoniis publicis praefuit susceptos filios in numero legitimorum habere voluerint aut proprio iudicio aut nostri praerogativa rescripti : ita ut, quidquid talibus liberis pater donaverit, sive illos legitimos seu naturales dixerit, totum retractum legitimae suboli reddatur aut fratri aut sorori aut patri aut matri. \*A. 336\**

Konstytucja odnosiła się do osób wysoko postawionych w hierarchii społecznej – do senatorów, ważnych biurokratów i osobistości<sup>42</sup>. Tym osobom zakazano małżeństwa, między innymi, z aktorkami i ich córkami. Konstancyntyna nie pisał wprost o zakazie małżeństw, ale zaka-

<sup>41</sup> Por. Ulp. 5,1 *In potestate sunt liberi parentum ex iusto matrimonio nati* – pod władzą są dzieci narodzone z *iustum matrimonium*.

<sup>42</sup> Katalog tych osób jest nieco inny, niż w zachowanym tekście Kodeksu Teodozjańskiego, co pozwala domyślać się ingerencji kompilatorów justyniańskich w oryginalny tekst konstytucji.

zywał legitymizacji dzieci z takiego związku<sup>43</sup>. Konstytucja częściowo powtarzała zakazy wynikające z wcześniejszych regulacji, takie jak zakaz małżeństw senatorów z kobietami związanymi z teatrem. Poszerzała jednak katalog osób objętych zakazem z obu stron: obok senatorów pojawiły się inne osoby wysoko urodzone lub pełniące istotne funkcje w państwie, obok zwyczajowo objętych zakazem aktorek, prostytutek i stręczycielek pojawiła się, na przykład, córka właściciela oberży czy stręczyciela. Na określenie tych kobiet został użyty termin *feminae abiectae* – kobiety nikczemne.

Po raz kolejną możliwością zawierania małżeństw pomiędzy osobami wysokiej rangi społecznej a aktorkami zajął się cesarz Marcjan:

Nov. Marc. 4,1: *Magnificentia tua in causis omnibus terminandis rectum semper tramitem studens tenere iustitiae consuluit clementiam nostram super Constantinianae legis ea parte, in qua aliquid existere videtur ambiguum. Nam cum sanciret, ne senatori, perfectissimo, duumviro, flamini municipali, sacerdoti provinciae habere liceret uxorem ancillam ancillae filiam, libertam libertae filiam, sive Romanam vel Latinam factam, scaenicam vel scaenicae filiam, tabernariam vel tabernari filiam, vel lenonis aut harenarii filiam aut eam, quae mercimoniis publicis praefuit, vetitis interdictisque personis adiecit etiam humilem abiectamque personam. Ex matrimonio magnam dubitationem in iudiciis nasci tua adseruit celsitudo, utrumne haec nomina etiam ad pauperes ingenuas feminas referri debeant easque a matrimonio senatorum praescriptum legis excludat. Absit hoc nefas illis penitus temporibus, ut credatur cuiquam dedecori data esse paupertas, cum saepe plurimis multum paraverint gloriae opes modicae et continentiae fuerit testimonium census angustior. Quis arbitretur inclitae recordationis*

<sup>43</sup> P. VOGLI, *Il diritto ereditario romano nell'eta' di tardo impero. I. Le costituzioni del IV secolo*, [w:] *Studi di diritto romano. Pubblicati a cura della Facoltà di giurisprudenza dell'Università di Padova*, Padova 1985, s.110 i n.



*Constantinum, cum geniales senatorios toros contaminari pollutarum mulierum faece prohiberet, fortunae munera bonis naturalibus praetulisse et divitiis, quas varietas casuum tam potest adimere quam tribuere, postposuisse ingenuitatem, quae auferri non potest, si semel nata sit?*

W Noweli tej, umieszczonej pod tytułem *De matrimoniis senatorum*, Marcjan nadał aktorkom i ich córkom oraz innym kobietom miano *humiles abiectaeque* (nisko urodzone i nikiemne). Słowami *non habere licere uxorem* potwierdził odebranie senatorom i innym wymienionym osobom możliwości zawarcia z wspomnianymi kobietami małżeństwa. Po raz kolejny wyraźnie zakazano senatorom zawierania małżeństwa z aktorką lub z córką aktorki. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że takowe ograniczenia nie cieszyły się popularnością. Sens potwierdzenia regulacji wydaje się jasny po zapoznaniu się z początkiem Noweli (Nov. Marc. 4 pr. *Leges sacratissimae, quae constringunt omnium vitas, intelligi ob omnibus debent, ut universi praescripto earum manifestius cognito vel inhibita declinent vel permissa sectentur*), tekst ten wydaje się bowiem świadczyć o dotychczasowym nieprzestrzeganiu ustaw bądź o niedostatecznym posłuszeństwie prawu.

Wykaz kobiet, z którymi nie wolno zawrzeć małżeństwa, w powyższych tekstach obejmuje zarówno te, z którymi w okresie klasycznym nie mogli żenić się senatorowie, jak i te, z którymi w małżeństwie nie mogli pozostawać wszyscy wolno urodzeni. Wymienione są w nich także nowe zakazy<sup>44</sup>. Voci<sup>45</sup> podkreślał, że, przejęta z konstytucji Konstancyntyna, *l'illegimita necessaria* dzieci oznacza nieistnienie małżeństwa, nawet jeśli osoby, o których mowa, myślały o jego zawarciu.

Kolejna interesująca konstytucja wydana została przez cesarza Justyna:

C. 5,4,23,1: (*Imperator Justinus*) (...) *mulieres autem, quae scaenicis quidem sese ludis immiscuerunt, postea*

<sup>44</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia' ..., s. 130.

<sup>45</sup> P. VOCI, *op. cit.*, s. 111.

*vero spreta mala condicione ad meliorem migravere sententiam et inhonestam professionem effugerunt, nullam spem principalis habere beneficii, quod eas ad illum statum reduceret, in quo, si nihil peccatum esset, commorari potuerint: praesenti clementissima sanctione principale beneficium eis sub ea lege condonamus, ut, si derelicta mala et inhonesta conversatione commodiorem vitam amplexae fuerint et honestati sese dederint, liceat eis nostro supplicare numini, ut divinos adfatus sine dubio mereantur ad matrimonium eas venire permittentes legitimum: Ia. His, qui eis coniugendi sunt, nullo timore tenendis, ne scitis praeteritarum legum infirmum esse videatur tale coniugium, sed ita validum huiusmodi permanere matrimonium confidentibus, quasi nulla praecedente inhonesta vita uxores eas duxerint, sive dignitate praediti sint sive alio modo scaenicas in matrimonium ducere prohibeantur, dum tamen dotalibus omnimodo instrumentis, non sine scriptis tale probetur coniugium. <a 520-523 >*

Justyn postanowił, że *scaenicae mulieres*, które porzuciły wykonywanie haniebnego zawodu (innymi słowy były aktorki) mogły mieć przywrócone dobre imię dekretem cesarskim. Astolfi słusznie twierdzi, że ich małżeństwo do ważności wymagało zgody cesarza<sup>46</sup> (wynika to z tekstu). Należy jednak podkreślić, iż, nawet jeśli nie zdecydowały się zawrzeć związku, ich reputacja zostawała nieodwracalnie naprawiona, i nie wydaje się, aby po zmianie decyzji była wymagana kolejna zgoda cesarska<sup>47</sup>. Córki aktorek, jeśli urodziły się już po porzuceniu przez matkę profesji, miały wolność w wyborze partnera do małżeństwa<sup>48</sup>.

<sup>46</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 57 i 131.

<sup>47</sup> C. 5,4,23,1.

<sup>48</sup> R. ASTOLFI, 'Lex Iulia et Papia'..., s. 56. To *novum* w porównaniu do okresu wcześniejszego – do tej pory były aktorki nie odzyskiwały dobrej pozycji społecznej po ukończeniu wykonywania zawodu, a co gorsza ich niska pozycja najwyraźniej obejmowała też ich dzieci (D. 23,2,44). P. BONFANTE, *Corso di diritto romano*, I: *Diritto di famiglia*, Roma 1925 = *Opere complete di Pietro Bonfante*, III, Milano 1963,

Konieczność autoryzacji cesarskiej została później zniesiona przez Justyniana<sup>49</sup>. Cesarz ten w jednej ze swoich Nowel (Nov. 117,6) zniósł całkowicie zakaz małżeństw senatorów z *feminae abiectae*.

## V. ZAKOŃCZENIE

Pozycja aktorów i aktorek w prawie małżeńskim zmieniała się niewątpliwie z biegiem lat. Wydaje się jednak, iż teza Savigny'ego o tym, że *feminae probrosae* (a więc także aktorki) nie mogły wychodzić za mąż za wolno urodzonych jest niesłuszna. Z zachowanych tekstów źródłowych o wiele trudniej jest wnioskować o sytuacji aktorów na tym polu. Można jedynie z dużą dozą pewności zakładać, iż co najmniej od czasów wydania ustaw małżeńskich Augusta nie mogli oni wchodzić w związki z kobietami z rodów senatorskich. Czy i kiedy ten zakaz został zniesiony, pozostanie tajemnicą.

Brak jest tekstów informujących, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób pozycja mężczyzn parających się aktorstwem uległa zmianie<sup>50</sup>. Wiadomo natomiast, że cesarz Justynian nadał byłym aktorkom i ich córkom możliwość zawierania ważnego prawnie małżeństwa bez ingerencji cesarza. Ich sytuacja była wyjątkowa – w przeciwieństwie do pozostałych *feminae probrosae* mogły odzyskać dobre imię i mogły zawierać małżeństwo z osobami stanu senatorskiego, początkowo z uprzednią zgodą cesarza, później już bez niej. Była to znacząca różnica w stosunku do prawa klasycznego, wynikająca być może z sytuacji osobistej cesarza Justyniana.

---

s. 232, twierdził, że dzieci należały z reguły do tej samej warstwy społecznej, co rodzice – dlatego wykonywany przez rodziców zawód postrzegany jako niegodny, mógł stanowić przeszkodę do zawarcia małżeństwa przez dziecko.

<sup>49</sup> C. 1,4,33,2 ... *talibus praeterea mulieribus licentiam damus sive libertinis sive ingenuis legitimum matrimonium contrahere*; C. 5,4,29,6 *Liceat eiusmodi mulieribus etiam nuptias sine imperiali rescripto inire*.

<sup>50</sup> Przypadek cesarza Nerona należy odrzucić ze względu na jego małą reprezentatywność w omawianej kwestii.

## THE SITUATION OF ACTORS AND ACTRESSES IN ROMAN MARRIAGE LAW

## Summary

The people of the stage held a very peculiar position in Rome. This was true especially for the women of the theatre. For a long time in ancient Rome actresses fell in the category of *feminae probrosae* and were treated like other women subject to it. This did not change until the postclassical law when the emperors made it possible for actresses who abandoned their dishonourable profession to clear their name. This option was unavailable to other *feminae probrosae*.

In the late 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> century the theory of the marital ineligibility of actresses and other *feminae probrosae*, based on the work of Savigny, was widespread in Romanistic doctrine. Some scholars even spoke of an enforced celibacy. However, it seems that this hypothesis is untenable.

The status of actors and actresses in marriage law undoubtedly changed in the course of time. The regulations of the *lex Iulia et Papia* prohibited actresses from marrying men from the senatorial order, and perhaps all freeborn men. Under the *lex Iulia et Papia* this kind of union was not regarded as marriage and the couple were treated as unmarried (*coelibes*); consequently, they did not enjoy the privileges of the married and were subject to penalties. It seems, however, that notwithstanding such prohibitions, once concluded a marriage was treated as legal and valid *iure civili*. Subsequent emperors made significant changes in this regulation.

From the sources preserved it is very hard to conclude how actors were treated by the law. We may safely assume that at least from the time of Augustus' legislation onwards they could not marry women from the senatorial order. Whether this ban was abolished and if so when, remains a mystery.

The Emperor Justinian is known to have permitted ex-actresses and their daughters to marry legally without the need to obtain permission from the emperor. Their position was exceptional – unlike other *feminae probrosae* they could have their reputation restored and marry persons of the senatorial order, first after gaining the consent of the emperor, later without it. It was a significant difference in relation to the classical law and might have resulted from the personal situation of the Emperor Justinian.